



Szczodre serca na koncercie finałowym projektu „Drzewo Nadziei”



W Domu Kultury Polskiej w Wilnie odbyła się finałowa akcja harcerskiego projektu „Drzewo Nadziei” na rzecz oddziału dziecięcego hospicjum błogosławionego Michała Sopoćki w Wilnie
Fot. Marian Paluszkiwicz

8039,59 euro – tyle zebrano podczas koncertu charytatywnego, który był finałową akcją harcerskiego projektu „Drzewo Nadziei” na rzecz oddziału dziecięcego hospicjum błogosławionego Michała Sopoćki w Wilnie. Koncert odbył się 21 lutego, w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Po dodaniu pieniędzy z mniejszych zbiórek publicznych, które harcerze organizowali od sierpnia ubie-

głego roku, kwota wzrasta do 9509,39 euro. Wydarzenie już po raz drugi zorganizował Związek Harcerstwa Polskiego na Litwie wraz z litewskimi skautami z Lietuvos skautija. Pozdrowienia dla harcerzy i wszystkich uczestników koncertu przesłał prezydent RP Andrzej Duda wraz małżonką Agatą Kornhauser-Dudą.

Str. 4

Wybuch przed budynkiem ambasady USA w Podgoricy Str. 6



Stulecie przyniosło niesamowite wrażenia! Str. 10



Jak zwalczyć w sobie zazdrość? Str. 12



ISSN 1392-0405



KURIER WILEŃSKI

Piątek
Luty 2018 23

Imieniny: *Będzimir, Damiana, Feliksa, Florentyny, Izabeli, Łazarza, Marty, Montana, Polikarpa, Romana i Stefana*

TRZY PYTANIA DO...

...Seweryna Wołosewicz z Ruchu Młodzieży Polskiej w rejonie sołecznickim

1. Zainicjowaliście akcję „Bądź świadom, kim jesteś – pisz nazwisko po polsku”. Opowiedz, proszę, o tej inicjatywie...

Postanowiliśmy wraz z kolegami z organizacji uczcić w ten sposób Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego, przypadający 21 marca. Zachęcamy uczniów polskich szkół, ale też wszystkich chętnych, którzy mają swoje konta na portalach społecznościowych, do pisania swych imion i nazwisk w postaci oryginalnej, czyli po polsku. Często nazywamy siebie Polakami, ale z przyzwyczajenia piszemy swoje imiona i nazwiska po litewsku również w przestrzeni internetowej, choć przecież tak nie musi być.

2. Podobna akcja została przeprowadzona przez Ruch Młodzieży Polskiej już w ubiegłym roku. Jaki skutek odniosła wasza inicjatywa?

Akcja spotkała się z różnym odbiorem: niektórzy się dziwili, niektórzy stwierdzili, że rzeczywiście nie zastanawiali się nad pisownią nazwisk głębiej. Przyznaję, że wynik zaskoczył nawet nas samych, bardzo wiele osób zmieniło swoje imię i nazwisko na profilu na zapis po polsku.

3. Czego się spodziewacie po tegorocznej akcji?

Zachęcamy do obejrzenia krótkiego filmiku na naszej stronie na Facebooku, polubienia go i udostępnienia. Osoba posiadająca konto społecznościowe może zapisać w nim swoje imię i nazwisko po polsku. Skoro jesteśmy Polakami, możemy być z tego dumni. To, że prawo litewskie zabiera nam prawo do oryginalnego zapisu nazwisk w dokumentach tożsamości, nie oznacza, że odebrano nam prawo do własnego zdania. Przecież w przestrzeni internetowej możemy zapisywać swoje imiona tak, jak w Karcie Polaka.

Rozmawiała Anna Pieszko


Leki dostępne szybciej, wygodniej i bliżej

Rząd przyjął w środę projekt nowelizacji ustawy Prawo Farmaceutyczne przedstawiony przez Ministerstwo Ochrony Zdrowia. Wprowadzone zmiany mają zapewnić pacjentom szybszy i wygodniejszy dostęp do leków, a także ich niższą cenę. Planowane jest również tworzenie aptek przez placówki świadczące usługi medyczne. Zgodnie z przyjętą przez rząd nowelizacją wprowadzone zostaną trzy zasadnicze nowości.

Pierwsza z nich dotyczy możliwości realizowania elektronicznych recept przez internet. Pacjent, który otrzyma taką receptę, będzie mógł wybrać, w jaki sposób chce ją zrealizować: czy tradycyjnie w aptece, czy za pośrednictwem internetu. Ministerstwo Ochrony Zdrowia pla-

nuje, że taka możliwość pojawi się na Litwie w maju 2019 roku.

Druga z nowelizacji dotyczy sprzedaży leków dostępnych bez recepty. Projekt przewiduje, że można je będzie nabywać nie tylko w aptekach, ale również w innych miejscach, takich jak sklepy, punkty sprzedaży detalicznej czy stacje benzynowe. Firmy, które będą chciały wprowadzić do swojej oferty sprzedaż takich leków otrzymają licencje.

Nowością ma być także zezwolenie placówkom świadczącym stacjonarne usługi medyczne na zakładanie własnych aptek, dzięki czemu pacjenci będą mogli szybciej i wygodniej kupić przepisane przez lekarza w danej placówce leki. Przepis ten dotyczyć będzie też szpitali. 

wilnoteka.lt

Donald Trump spotka się z prezydentami państw bałtyckich


Prezydent USA Donald Trump spotka się 3 kwietnia w Białym Domu z prezydentami Litwy, Łotwy i Estonii – poinformowali wczoraj dyplomaci.

Prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė podczas spotkania z Trumpem zamierza omówić kwestie bezpieczeństwa i porządek obrad szczytu NATO, który odbędzie się w lipcu. Powiedział o tym dla BNS doradca prezydent Nerijus Aleksiejūnas.

Podkreślił, że dla Litwy waż-

na jest kwestia obecności sił NATO i USA w regionie oraz wzmocnienie obrony powietrznej.

Według Aleksiejūnasa, podczas spotkania mają też być poruszone kwestie ekonomiczne, w tym import amerykańskiego gazu skroplonego na Litwę.

Doradca Grybauskaitė zwrócił uwagę na to, że USA tej wizycie nadało wysoki status dyplomatyczny jako szczyt USA-krajów bałtyckich. 

L24.lt

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a, 02121–30 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY
DO EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt). Zastępca red. nacz.: Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46) Sekretarz redakcji: Lucja Stankevičiūtė (tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt) Dziennikarze: Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Lapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter Współpracownicy: Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk Dział Promocji: Andrzej Podworski — prenumerata (tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt), Jolanta Balkiewicz — reklama (tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt). Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski” Druk: VšĮ „Vilnijos žodis” Nakład: 3000 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Anna Pieszko



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Linkevičius: Mniejszości narodowe na Litwie były i będą szanowane

Ważne, że Litwa mówiąc o stosunkach z Polską, podkreśla w zasadzie swój interes narodowy: obronę, bezpieczeństwo, kwestie energetyczne i infrastrukturalne – w wywiadzie dla Żinių radijas powiedział minister spraw zagranicznych Linas Linkevičius.

Minister Linas Linkevičius w wywiadzie podkreślił, że ostatnia wizyta prezydenta RP Andrzeja Dudy była wyrazem dobrej woli. „Dobre stosunki z sąsiadami są dla nas bardzo ważne” – powiedział szef resortu. Jak poinformował, w najbliższym czasie przewidziano spotkania przedstawicieli Polski i Litwy na najwyższym szczeblu. Zapytany, czy w stosunkach polsko-litewskich przyszła wiosna, odpowiedział: „Wiosna zazwyczaj przychodzi bez naszych starań, a tu musimy popracować. Zachęcałbym posłów, żeby skończyli te prace, które rozpoczęli, a następnie rozpoczniemy kolejne.”

W opinii ministra, w resecie stosunków polsko-litewskich nie należy doszukiwać się złych rzeczy. W ten sposób Linkevičius ustosunkował się do wątpliwości co do odbudowania stosunków, które wyraził były szef dyplomacji Antanas Valionis. „Apełowałbym o to, byśmy zwrócili uwagę na to, co jest pozytywne” – zaznaczył oraz dodał, że ważnym elementem jest to, że Litwa mówiąc o stosunkach z Polską, podkreśla w zasadzie swój interes narodowy: obronę, bezpieczeństwo, kwestie energetyczne i infrastrukturalne. Zdaniem ministra tematy te są wspólnym mianownikiem i ważnym argumentem w dialogu z sąsiadem.

W wywiadzie dla Żinių radijas poruszono również temat ustawy o mniejszościach narodowych, którą zarejestrowali socjaldemokraci. W opinii ministra, propozycje te należy traktować bardzo ostrożnie. „Pytanie, czy ustawa o mniejszościach na-

rodowych jest potrzebna? Byli tacy, którzy twierdzili, że taka ustawa jest zbędna, ponieważ kwestie dotyczące mniejszości narodowych regulują odrębne przepisy. Należy wysłuchać wszystkich stron, a następnie ocenić. Projekt socjaldemokratów doczekał zarówno pozytywnych, jak i negatywnych komentarzy” – oświadczył Linkevičius.

Wskazał, że każdy kraj ma swoją specyfikę, a mniejszości narodowe na Litwie były i będą szanowane. „Należy z szacunkiem oceniać ich potrzeby, to są nasi obywatele” – dodał minister.

Ustawa o mniejszościach narodowych przygotowana z inicjatywy radnego rejonu wileńskiego Roberta Duchniewicza, zatwierdza katalog zobowiązań państwa litewskiego wobec mniejszości narodowych. Przewiduje m.in., że w samorządach, w których mniejszości narodowe stanowią nie mniej niż 1/3 ogółu mieszkańców jako język pomocniczy w lokalnych urzędach nie tylko samorządowych, ale i państwowych może być używany obok języka litewskiego także język tej mniejszości narodowej.

Ponadto w samorządach, gdzie mniejszości narodowe stanowią ponad 1/3 mieszkańców, wszelkie informacje publiczne będą mogły być podawane obok języka litewskiego także w języku mniejszości narodowej, a także w gminach, w których mniejszości narodowe stanowią nie mniej niż 1/3 ogółu mieszkańców nazwy miejscowości, ulic i inne nazwy topograficzne będą mogły być zapisywane w dwóch wersjach: po litewsku i w języku mniejszości narodowej. Natomiast w gminach, w których mniejszości stanowią mniej niż 1/3 mieszkańców dwujęzyczne nazwy będą mogły być wprowadzone, jeśli takie rozwiązanie zaakceptuje większość mieszkańców w lokalnym referendum. □

zw.lt

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



Niemiecki owczarek Demi sprawdzał, czy w „Litexpo”, gdzie odbywają się Targi Książki, nie ma ładunków wybuchowych Fot. ELTA

KOMENTARZ DNIA

Mniejszość i wspólnota – czy jest różnica?



W obliczu braku ustawy o mniejszościach narodowych na Litwie funkcjonuje polityka tzw. wspólnot narodowych. Rzeczono wspólnoty traktowane są jak wszystkie grupy narodowościowe, które nie są Litwinami. Rozmywa to problematykę mniejszości narodowych. Dlaczego?

Mniejszości narodowe (lub etniczne, jeśli nie mają gdzieś na świecie swojego państwa) są to grupy o tożsamości narodowej innej, niż dominująca w danym państwie, które tradycyjnie zamieszkują w zwarty sposób określone terytorium. Przykładowo, takimi mniejszościami są w Polsce Litwini, Białorusini, Ormianie czy Tatarzy, na Litwie zaś są następujące mniejszości: Polacy, Tatarzy, Karaimi, Białorusini, Żydzi. Jak widać, nie każda grupa narodowościowa zamieszkująca Litwę (jest takich 152) jest mniejszością narodową lub etniczną. Ustawa o mniejszościach narodowych tworzona jest dla ochrony tożsamości tradycyjnie zamieszkujących dane terytoria grup ludności, ich języka i kultury. Zrównywanie ich z ludnością napływową, jak to się dzieje w przypadku polityki „wspólnot narodowych”, nie tylko nie rozwiązuje problemu, ale też go pogłębia, wprowadzając chociażby ryzyko wyparcia tradycyjnych języków mniejszości przez napływowy język rosyjski.

Szkoda, że tak chwalony projekt ustawy socjaldemokratów nie rozwiązuje tego problemu...

Rajmund Klonowski

CYTAT DNIA

„Dobrobyt Niemiec zależy od dobrobytu Europy. UE stoi przed wieloma globalnymi wyzwaniem, którym musi stawić czoła” – powiedziała wczoraj kanclerz Angela Merkel, w przeddzień szczytu UE, który będzie poświęcony m.in. unijnym finansom po 2020 roku.

Szczodre serca na koncercie finałowym projektu „Drzewo Nadziei”

ze str. 1 »

„Pięć lat służymy osobom dorosłym i młodzieży. Teraz przed nami wyzwanie, żeby chore, umierające dzieci i ich rodziny również doświadczyły naszej miłości. Dziękuję, że będziemy to mogli urzeczywistnić dzięki wam. Wasza miłość daje nam nadzieję” – powiedziała s. Michaela Rak, dyrektorka Hospicjum bł. ks. Michała Sopoćki, dziękując tym wszystkim, którzy przyszli na koncert finałowy lub oglądali transmisję na żywo.

Podczas koncertu, który odbył się w przeddzień najważniejszego święta harcerzy – Dnia Myśli Braterskiej – wystąpili Śpiewająca Rodzina Kaczmarków, Orkiestra Wojska Litewskiego, duet rodzinny Cud w Dolinie Baka, zespoły Folk Vibes, Green&Gold, Penki Marionio pirštai, zuchy litewskiej organizacji skautowej Vilkiukai oraz grupa taneczna Polskiego Artystycznego Zespołu Pieśni i Tańca „Wilia” – Mała Wilia. Wesprzeć budowę hospicjum dziecięcego można było wrzucając pieniądze do puszek, które krążyły po sali w trakcie koncertu. Odbyła się też aukcja. Do licytacji wystawiono m.in. „Trylogię” Henryka Sienkiewicza, kalendarz z autografami ambasadorów hospicjum rajdowców Benediktasa Vanagasa i Sebastiana Rozwadowskiego, pióro Pierwszej Damy Agaty Kornhauser-Dudy.

Koncert zgromadził nie tylko harcerzy, ale też wszystkich ludzi dobrej woli. Obecny na wydarzeniu biskup wileński, Arūnas Poniškaitis, wyraził przekonanie, że dzięki modlitwie, wierze i wsparciu ludzi hospicjum będzie się rozwijało i przyjmowało pod swój dach coraz więcej tych, którzy „potrzebują naszej dobroci, miłości i nadziei”.

Na koncert charytatywny przybył dowódca 12 Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowa-



Koncert zgromadził nie tylko harcerzy, ale też wszystkich ludzi dobrej woli

nej wraz ze swymi oficerami i podoficerami. „Wszystko to, co siostra robi, jest dla ochrony życia, utrzymania godności życia. 12 Dywizja, mimo że jest najsilniejszą, najbardziej uderzeniową jednostką, jest silna tylko po to, by odstraszać i żeby stać na straży tych wartości, które dzisiaj siostra tutaj nam prezentuje, o których nam przypomina” – powiedział generał Rajmund Andrzejczak, dowódca 12 SDZ.

„Jestem dopiero od pół roku Ambasadorem RP na Litwie i okazało się, że właściwie przez pół roku już zostałam wciągnięta w wir wydarzeń wokół ho-

spicjum. Zobaczyłam na własne oczy, co to znaczy, że najważniejsza jest miłość i ludzie, którzy gromadzą się wokół tej idei. Bardzo dziękuję za tę możliwość, że mogłam stać się częścią „Drzewa Nadziei” – powiedziała ambasador RP na Litwie, Urszula Doroszewska.

Na koncert przybył też, m.in., ambasador misji hospicyjnej – znany litewski rajdowiec, wielokrotny uczestnik Rajdu Dakar, Benediktas Vanagas.

Charytatywny koncert „Drzewo Nadziei” po raz pierwszy odbył się w listopadzie 2016 roku. Udało się wówczas zebrać

ponad 16 000 euro (włącznie z sumą przelewów bankowych). Pieniądze wpłynęły z Litwy, Polski, Niemiec i Danii. W tym roku harcerze kontynuują swoje dzieło i zorganizowali koncert po raz drugi.

– Moje serce wypełniało ogromne wzruszenie i radość. Na tym koncercie nastąpiła jedność. Niektórzy przyjechali tylko po to, żeby wziąć udział w aukcji, aby wesprzeć misję hospicjum. Generał, oficerowie i podoficerowie 12 Dywizji Zmechanizowanej Wojska Polskiego odwiedzili hospicjum. Bo koncert tak poruszył mężczyzn w mundurach, że następnego dnia po koncercie przyszli do hospicjum, żeby spotkać się z chorymi i zadeklarowali zaangażowanie i pomoc. Ten koncert był ofiarowany chorym dzieciom i ich rodzinom, które muszą zmierzyć się z wyzwaniami i u których często serca wypełnia ból, lzy. Na tym koncercie przejawiała się jedność, bliskość, wsparcie. Wielkie Bóg zapłać za waszą dobroć – powiedziała „Kurierowi Wileńskiemu” siostra Michaela Rak, dyrektorka Hospicjum bł. ks. Michała Sopoćki. □

Honorata Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Podczas koncertu, który odbył się w przeddzień najważniejszego święta harcerzy – Dnia Myśli Braterskiej – wystąpiła m.in. Śpiewająca Rodzina Kaczmarków

SPRINTEM

Ranieri gotowy opuścić Nantes



Trener Claudio Ranieri powiedział, że jest gotowy opuścić FC Nantes, którego prezesem jest Waldemar Kita, jeżeli dostanie ofertę objęcia włoskiej reprezentacji piłkarskiej. Ranieri, który w sezonie 2015/16 sensacyjnie doprowadził Leicester City do mistrzostwa Anglii, według mediów jest głównym kandydatem do objęcia drużyny narodowej Włoch. 66-letni szkoleniowiec w czerwcu ubiegłego roku zastąpił Portugalczyka Sergio Conceicao.

Delegacja Korei Płn. na zamknięciu igrzysk

Korea Północna wyśle delegację wysokiego szczebla na ceremonię zamknięcia Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Pjongczangu w Korei Południowej. Wcześniej resort ds. zjednoczenia Korei Płd. podał, że kraj ten wydał blisko 240 mln wonów (223 tys. dolarów USA) na organizację trzydniowej wizyty Kim Jo Dzong, siostry przywódcy KRLD Kim Dzong Una i towarzyszących jej osób, którzy przybyli na ceremonię otwarcia igrzysk w Pjongczangu 9 lutego.

Ivanka Trump w Pjongczang

Ivanka Trump, córka i doradczyni prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa, weźmie udział w niedzielnej ceremonii zakończenia zimowych igrzysk olimpijskich w Pjongczangu. Ivanka Trump przyleci do Seulu w piątek i tego dnia zje kolację z prezydentem Korei Południowej Mun Dze Inem, a w sobotę będzie dopinguje sportowców na różnych arenach olimpijskich.

Piłkarska LM: wygrana Szachtara, bez bramek w Sewilli

Sevilla bezbramkowo zremisowała na własnym boisku z Manchesterem United, a Szachtar Donieck pokonał w Charkowie Romę 2:1 w meczach 1/8 finału piłkarskiej Ligi Mistrzów. Rezerwowym bramkarzem rzymian był Łukasz Skorupski.

Spotkanie Sevilli z Manchesterem United zawiodło. Oprócz goli zabrakło efektownych akcji i emocji. Tych dostarczył jedynie bramkarz „Czerwonych Diabłów” David de Gea, który kilkakrotnie uratował swój zespół przed utratą gola. Hiszpański golkiper wyjątkowym refleksem popisał się tuż przed przerwą, broniąc uderzenie głową Kolumbijczyka Luisa Muriela.

Trzy gole padły za to w drugim śródownym spotkaniu. W Charkowie udanie w Lidze Mistrzów zadebiutował Cengiz Under. 20-letni Turek wykorzystał świetne podanie Edina Džeko i włoski zespół objął prowadzenie w 41. minucie. Po zmianie stron do głosu doszli gospodarze. Siedem minut po przerwie środkowy obrońca Szachtara Jarosław Rakicki zaliczył niecodzienną asystę. Wyprowadzając piłkę z własnego pola karnego popisał się długim podaniem, które wykorzystał Argentyńczyk Facundo Ferreyra. Natomiast w 71. minucie precyzyjnym strzałem z rzutu wolnego popisał się

Brazylijczyk Fred; piłka posłana nad murem wpadła tuż pod poprzeczkę bramki gości. Tuż przed końcowym gwizdkiem Szachtar miał świetną okazję do zdobycia trzeciego gola, ale piłkę z linii bramkowej wybił jeden z obrońców gości przy pomocy bramkarza Alissona.

Dzięki temu wynikowi przed rewanżem w Rzymie sprawa awansu pozostaje otwarta. We wtorek awans do ćwierćfinału praktycznie zapewnił sobie Bayern Monachium, który pokonał

u siebie Besiktas Sztambuł 5:0 – dwie bramki strzelił Robert Lewandowski. Otwartą pozostaje kwestia awansu po hitowym spotkaniu w Londynie, gdzie Chelsea zremisowała z Barceloną 1:1.

W ubiegłym tygodniu losy dwumeczu praktycznie rozstrzygnęły na swoją korzyść dwie angielskie drużyny, które wysoko wygrały wyjazdowe spotkanie – Liverpool pokonał FC Porto 5:0, a Manchester City wygrał z FC Basel 4:0.



Szachtar Donieck pokonał w Charkowie Romę 2:1 w meczach 1/8 finału piłkarskiej Ligi Mistrzów Fot. archiwum

Pjongczang 2018: złoty medal Gisin w kombinacji alpejskiej

Michelle Gisin wywalczyła złoty medal igrzysk olimpijskich Pjongczang 2018 w kombinacji alpejskiej. Szwajcarka wyprzedziła Amerykankę Mikaelę Shiffrin i swoją rodaczkę Wendy Holdener. Liderka po pierwszym przejeździe, Lindsey Vonn ze Stanów Zjednoczonych, nie ukończyła rywalizacji. Maryna Gąsienica-Daniel była szesnasta. Po pierwszym przejeździe na prowadzeniu znajdowała się Lindsey Vonn. Amerykanka

wyprzedzała o 0,74 sekundy Norweżkę Ragnhild Mowinkel. Na trzecim miejscu sklasyfikowano Szwajcarkę Michelle Gisin. Traciła ona do liderki 0,77 sekundy. Największą niespodzianką w tym gronie była Norweżka, która doskonale spisuje się w czasie tych igrzysk. Najpierw wywalczyła srebro w slalomie gigancie, a potem dołożyła taki sam krążek w zjeździe.

Dobrze spisała się jedyna Polka na starcie. Maryna Gąsienica-Daniel po zjeździe zajmo-

wała dziewiętnaste miejsce. Z czasem 1.44,35 traciła do Vonn 4,98 sekundy. Pierwszą część rywalizacji w kombinacji alpejskiej ukończyło zaledwie dwadzieścia dwie zawodniczki.

Drugiego przejazdu sensacyjnie nie ukończyła jednak Vonn i nie została sklasyfikowana. Tym samym ze złotego medalu cieszyła się Michelle Gisin, czyli trzecia zawodniczka po zjeździe. Srebro wywalczyła Mikaela Shiffrin ze Stanów Zjednoczonych, która była szóstą po pierwszym przejeździe.

Kruszelnicki bez medalu i wycofuje sprawę z CAS

Trybunał Arbitrażowy do spraw Sportu odebrał brązowy medal igrzysk w Pjongczangu rosyjskiemu curlerowi, Aleksandrowi Kruszelnickiemu. Przyłapany na stosowaniu meldonium zawodnik wywalczył go w rywalizacji mieszanej, startując wraz ze swoją żoną, Anastasiją Bryzgałową. Odebranie medalu Kruszelnickiemu oznacza, że brąz ostatecznie przypada norweskiemu duetowi Magnus Nedregotten/Kristin Skaslien. Już wcześniej zapowiedzieli oni, że liczą na osobną ceremonię medalową.

Podejrzany o stosowanie dopingu brązowy medalista olimpijski w curlingu Aleksandr Kruszelnicki zrezygnował z możliwości złożenia wyjaśnień przed Międzynarodowym Trybunałem Arbitrażowym ds. Sportu (CAS), który na czas igrzysk ma swoje przedstawicielstwo w Pjongczangu.

„Po przeanalizowaniu plusów i minusów postanowiłem wycofać moją sprawę z CAS. Uważam, że przesłuchanie zgodnie z obowiązującymi zasadami jest bezcelowe” – poinformował Kruszelnicki. Kruszelnicki, wraz



Kruszelnicki, przyłapany na stosowaniu meldonium, wywalczył brąz startując wraz ze swoją żoną Anastasiją Bryzgałową **Fot. archiwum**

z żoną Anastazją Bryzgałową, pokonali parę z Norwegii w meczu o trzecie miejsce olimpijskiego turnieju mikstów. Później jednak pojawiła się informacja, potwierdzona przez rosyjską delegację, że w próbkach A i B Kruszelnickiego wykryto zabronioną substancję – meldonium. Olimpijczycy z Rosji mogą być pozbawieni zdobytego medalu.

Rosjanin nie przyznawał się do złamania przepisów antydopingowych. „Tylko ktoś pozbawiony rozsądku mógłby stosować jakikolwiek rodzaj dopingu, szczególnie takie substancje jak

meldonium, przed igrzyskami olimpijskimi, gdzie kontrole są na najwyższym poziomie” – napisał wówczas w oświadczeniu opublikowanym na stronie internetowej Rosyjskiej Federacji Curlingu.

„Sborna” rywalizuje w Pjongczangu pod flagą olimpijską. Rosyjski Komitet Olimpijski jest zawieszony w prawach członka MKOl w związku z aferą dopingową podczas igrzysk w Soczi przed czterema laty. Incydent z Kruszelnickim może poważnie opóźnić odwołanie. **☐**

Lewandowski: Real gotowy dać 150 mln euro!

Robert Lewandowski podpisał umowę z Pinim Zahavim. Jeden z czołowych agentów piłkarskich świata ma pomóc Polakowi spełnić marzenie, jakim jest gra w Realu Madryt. Zahavi rozmawiał już z „Królewskimi”, którzy za kapitaną reprezentacji Polski są gotowi zapłacić 150 milionów euro.

Decyzja o zmianie menedżera z Cezarego Kucharskiego kielkowała w głowie polskiego najlepszego piłkarza od dłuższego czasu. Rozmowy z chętnymi do przejścia sportowych spraw „Lewego” zaczęły się na początku roku. Na stole pojawiły się oferty od największych

graczy na rynku: Piniego Zahaviego, Jorge Mendesa i Mino Raioli. Obóz Lewandowskiego rozważał wszystkie za i przeciw, ostatecznie stawiając na prominentnego Izraelczyka.

Có teraz? Zahavi już rozmawiał w Madrycie z Realem i sprawa jest jasna. „Królewscy” chcą Lewandowskiego. Na transfer mają przygotowane ok. 150 milionów euro. Najtrudniejsza sprawa i najważniejsza rola Zahaviego jednak dopiero przed nim – rozmowy z szefami Bayernu Monachium. Bawarczycy do tej pory byli bardzo przeciwni sprzedaży swojego najlepszego zawodnika i w ogóle nie

chcieli siadać do rozmów. Czy Zahavi jest w stanie zmienić coś w tej sprawie? Karty są po stronie monachijczyków, bo kontrakt „Lewego” obowiązuje do 2021 roku, ale być może znajomości i zdolności polityczne Zahaviego coś w tej sytuacji zmieniają. Pozycja Zahaviego to jedno.

Największą motywacją do zmiany agenta na jednego z największych na świecie była chęć dania sobie szansy. Aby za parę lat nie wspominać najlepszych lat kariery z delikatnym żalem, że nie zrobiło się wszystkiego, aby spełnić swoje marzenie o grze na Santiago Bernabeu. **☐**

SPRINTEM

Abu Zabi Tour: Kristoff wygrywa

Norweg Alexander Kristoff z ekipy UEA–Team Emirates wygrał pierwszy etap kolarskiego wyścigu Abu Zabi Tour. Paweł Poljański i Rafała Majka (obaj Bora–Hansgrohe) finiszowali w peletonie i zajęli, odpowiednio, 61. i 71. miejsce. Drugi na mecie płaskiego etapu o długości 189 km był Włoch Andrea Guardini (Bardiani).

Superpuchar Ameryki Płd.

Piłkarze brazylijskiego Gremio Porto Alegre zdobyli Superpuchar Ameryki Południowej. W rewanżowym meczu u siebie wygrali rzutami karnymi 5:4 z argentyńskim klubem Independiente Avellaneda. Po dogrywce był remis 0:0. To druga wygrana piłkarzy Gremio w Superpucharze Ameryki Południowej (Recopa Sudamericana). Poprzednio zwyciężyli w 1996 roku, a rywalem był ten sam argentyński zespół.

Pjongczang: Myhrer wygrał slalom



Szwed Andre Myhrer wygrał slalom igrzysk olimpijskich w Pjongczangu. Srebro zdobył Szwajcar Ramon Zenhausern, a brąz Austriak Michael Matt. Drugiego przejazdu nie ukończył 30. na półmetku Michał Jasiczek, podobnie jak lider Norweg Henrik Kristoffersen. Dla 35-lletniego Myhrera to największy sukces w karierze. Do tej pory miał brązowy medal igrzysk 2010 roku w Vancouver (również w slalomie).

Strony przygotował
Witold Janczys